Nr 75 GRUDZIEŃ 1937 Rok VII

Ilustrowane
Wiadomości Filatelistyczne



TANIA SPRZEDAŻ GWIAZDKOWA 1937

ważna od 8. XII. 1937 r. do 10. I. 1938 r.

SZEŚĆ TANICH KOLEKCJI GWIAZDKOWYCH

1

1 Witkowskiego luksusowy album do znaczków polskich P11
1 Witkowskiego „Mały Katalog Znaczków Polskich“ 1938 r.
1 pincetka niklowana, format normalny
1 ząbkomierz celofanowy
2 różne zeszyty do dubletów
1000 nalepek 1a do znaczków
100 torebek do segregow. i przechowyw. zn.
1 zestawienie lepszych znaczków polskich

Cena gwiazdkowa za kolekcję nr 1 **zł 22.50**
Koszty wysyłki zł 1.—

2

1 Witkowskiego album do zn. polskich P15
1 Witkowskiego „Mały Katalog Znaczków Polskich 1938 r.“
1 pincetka niklowana
1 ząbkomierz tekturowy
1 kajet do dubletów
1000 nalepek formatu mniejszego do znaczków
50 torebek do segregowania i przechowywania znaczków
200 dobrych znaczków polskich, każdy inny

Cena gwiazdkowa za kolekcję nr 2 **zł 9.—**
Koszty wysyłki zł —.80

3

1 Witkowskiego album do znaczków polskich dla młodzieży
1 Witkowskiego „Mały„Katalog Znaczków Polskich 1938 r.“
1 pincetka niklowana
1 ząbkomierz tekturowy
1 zeszyt do dubletow
500 nalepek formatu mniejszego do znaczków
20 torebek do segregow. i przechowyw. zn.
100 dobrych znaczków polskich, każdy inny

Cena gwiazdkowa za kolekcję nr 3 **zł 4.50**
Koszty wysyłki zł —.60

4

1 Witkowkkiego album blanko 100 kart B21/100
1 pincetka niklowana formatu normalnego
1 ząbkomierz celofanowy
1 książeczka wkładkowa, oprawa płócienna
1000 nalepek 1a do znaczków
100 torebek do segregowania i przechowywania znaczków
100 wskaźników do błędów itp.
100 narożników do całostek i bloków
10 serii nowszych znaczków europejskich
5 różnych bloczków pamiątkowych

Cena gwiazdkowa za kolekcję nr 4 **zł 25.—**
Koszty wysyłki zł 1.—

5

1 Witkowskiego album blanko 50 kart B21/ 0
1 pincetka niklowana
1 ząbkomierz tekturowy
2 różne zeszyty do dubletów
1000 nalepek formatu mniejszego do znaczków
50 torebek do segregowania i przechowywania znaczków
25 narożników do całostek i bloków
30 znaczków europejskich nowszych wydań, w tym 2 bloki

Cena gwiazdkowa za kolekcję nr 5 **zł 9.50**
Koszty wysyłki zł —.80

6

1 album do znaczków zagranicznych w trwałej oprawie dla młodzieży
1 pincetka niklowana
1 ząbkomierz tekturowy
1 zeszyt do dubletów
500 nalepek do znaczków formatu mniejszego
20 torebek do segregowania i przechowywania znaczków
160 dobrych znaczków zagranicznych, każdy inny specjalne zestawienia

Cena gwiazdkowa za kolekcję nr 6 **zł 4.50**
Koszty wysyłki zł —.60

Ceny za kolekcje gwiazdkowe ściśle netto — Należność płatna wyłącznie z góry.

NOWOŚCI i OKAZJE

OSTATNIE WYDANIA:

Austria, 100-lecie kolei	3 w	X	⊙	zł 1.05
„ dobrocz. „Lekarze"	9 w	X		cena na zapyt.
„ noworoczne	2 w	X		„
Gdańsk, Pomoc zimowa	5 w	X		„
„ „Magdeburg" blok		X		zł 2 35
Belgia, „Caritas"	8 w	X		zł 2.95
„ „Dzień znaczka"	1 w	X		na zapyt.
Holandia, „Na dzieci"	5 w	X		zł 1 80
Jugosławia, „Ententa II"	2 w	X	⊙	zł 1.25
Luxemburg, „Caritas"	6 w	X		zł 2.80
Rumunia, bloczek pamiątkowy		X		zł 2 75
Islandia, 1 EYR	1 w	X		zł —.30
Bułgaria, 30 stot.	1 w	X		zł —.05
Francja, 55 i 60 ct	2 w	X		zł —.35
„ 80/1 fr	1 w	X		zł —.25
Norwegia. 7 dalszych wartości		X		zł 3.45
Włochy, „Artyści" komplet	10 w	X		zł 5 25
Szwajcaria, „Pro Inventute"	4 w			zł 1.65
Turcja, „Entente"	2 w	X		zł 1.35

X — **niestemplowane** ⊙ = **stemplowane!**

Najnowsze bloczki

Bułgaria, bloczek 1937 . . . X ⊙ zł 2,95
Rosja, bloczek lotniczy . . . X ⊙ zł 9,40

Libia, Autostrada, Franco i Lotnicze — Mi No 107—114, mk 29.75, komplet. seria 8 wart. x zł **15.—**



Gdańsk 1921

Wydanie z okrętem, 5 fen—10 mk Mi Nr 53-62, wart. mk 15 50
tylko zł 4 50

Wydanie z okrętem 25 i 40 fen. ząbkowane x, Mi Nr 63/4, mk 1.75
tylko zł — 45
10 sztuk **zł 5.30**

DOBRY TOWAR NA WYMIANĘ!

Lotnicze, 1920 r. 40/40 fen— 1 mk/40 f X Mi Nr 50-52 w. mk 4.50
tylko zł 1.45

1920 r. I wydanie 1, 1.5, 2, 2.5 mk x Mi Nr 8, 10, 11, 12. mk 4.85
tylko zł 1 40
4 razy w czworoblobu **zł 5.60**

Wydanie z herbem 5 f — 3 mk. x kpl. seria (z rzadką 2 i 3 markówką) Mi Nr 73—86, wartość mk. 8.57 **Cena wyjątkowa zł 2 50**
4 serie w czworobloku zł 9.50

Lotnicze 1921 r. 40 fen. — 5 mk x Mi Nr 66—70, mk **2 50 tylko zł —.75**

Niemcy

Zeppelin, Chicagofahrt 4 mk x 1 sztuka - - - - **zł 11.75**
OKAZJA! 4 szt. w czworobl. **zł 40.—**

Gemeindekongress, 3 fen. rzadka wartość! Mi Nr 617, oryginalny arkusz dla specjalisty **tylko zł 9.75**

Partia 3 czworobloki, tylko nowsze wydania pamiątkowe, dobroczynne, Zeppelin i t. d. prawie wyłącznie w kpl. seriach, Mi mk 175.4 **całość tylko zł 55 —**

Partia 100 serii, dobroczynne 1922 2 wart. x, mk 20 — **tylko zł 4.—**

Olimpiada letnia, cała seria na **specjalnym arkuszu** pamiątkowym - - - - arkusz **zł 7.50**

Partia, 5 zeszycików znaczkowych Olimpiady letniej, dobroczynnych 1936, Hindenburg. Wysoka wartość katal. - - **całość zł 30.—**

OKAZJA DLA SPECJALISTY!

Francja

Marsylianka, 20 c x, Mi Nr 319 mk —.80 - - - - - - **zł — 30**

Victor Hugo, 1 fr 25 ct ⊙ Mi Nr 289, wart. mk —.75
tylko zł —.25

Bloczki pamiątkowe

stale na składzie!

ceny konkurencyjne!

KOPERTY
z kasownikami pamiątkowymi

Anglia, znaczek koronacyjny z kasownikiem 1-go dnia wydania t. zw. FIRST DAY COVER **zł 1 50**
10 kopert **zł 12.—**

Francja, PEXIP, koperta lub pocztówka pamiątkowa ze specjalnym kasownikiem - - - - **zł 1.50**

Jugosławia, ZEFIB, koperta lub pocztówka ze specjalnym kasownikiem pamiątkowym - **zł 1.50**

Lichtenstein, Wystawa Vaduz 1936 koperta ze specjalnym kasownikiem I - - - - - - - **zł —,75**
koperta z małym kasownikiem II **zł —.75**

Wszystkie wyżej oferowane koperty pamiątkowe razem . . . tylko zł **4.75**

Znaczki Rosji Sowieckiej

na sztuki i w seriach, podane w taniej ofercie listopadowej nr 74 „Il. Wiad. Fil.", dostarczamy jeszcze, aż do wyczerpania zapasów.

Kup tani prezent gwiazdkowy o trwałej wartości!

ILUSTROWANE WIADOMOŚCI
FILATELISTYCZNE
MIESIĘCZNIK
POŚWIĘCONY SPRAWOM FILATELISTYKI

Adres Redakcji i Administracji: POZNAŃ, Aleje Marcinkowskiego 7, I. ptr.

Prenumerata: kwartalna 1.50, półroczna 2.75, roczna 5.50, zagranica cały rok zł 7.—

Wszelkie wpłaty za prenumeratę należy uiszczać zapomocą pocztowych przekazów rozliczeniowych z dopiskiem: ADMINISTRACJA „IL. WIAD. FIL." — kartoteka № 80

Korespondencję dotyczącą Redakcji i Administracji „Il. Wiad. Fil." należy nadsyłać oddzielnie. Rękopisów nie zwracamy. Artykułów nie honorujemy.

Nr 75 GRUDZIEŃ 1937 Rok VII

SPIS TREŚCI:

Wszystkim Szanownym Czytelnikom, Współpracownikom i Sympatykom naszego pisma

Wesołych Świąt

życzy

Redakcja i Administracja

Tegoroczny Sejm Filatelistyczny.

Na marginesie ostatniego walnego Zebrania „ZWIĄZKU STOWARZYSZEN FILATELISTYCZNYCH W POLSCE".

14 listopada br. odbył się w Warszawie Walny Zjazd Związku Polskich Stowarzyszeń Filatelistycznych. Zjazd zgromadził licznych przedstawicieli poszczególnych środowisk związkowych, przy czym z ubolewaniem należy podkreślić, że niestety nie wszystkie jeszcze Związki Filatelistyczne w kraju zrozumiały potrzebę współpracy ze Związkiem Centralnym. Miejmy jednak nadzieję, że następny Zjazd będzie reprezentowany przez przedstawicieli wszystkich Związków Filatelistycznych w Polsce.

Obrady zagaił pan pułkownik Bałaban, jako prezes Związku witając na wstępie przedstawicieli Min. P. i T., delegatów i gości. Następnie po przed-

stawieniu porządku obrad, przystąpiono do wyboru przewodniczącego Walnego Zebrania, na którego wybrano jednogłośnie p. Prezesa Kowarzyka ze Lwowa.

Przystępując do sprawozdania ustępującego Zarządu, pan pułk. BAŁABAN zilustrował działalność Związku za rok ubiegły. Katastrofalny brak funduszów mówił sprawozdawca, nie pozwolił na szerszą działalność, a szczególnie na reprezentację na zewnątrz. Chodziło tu przede wszystkim o udział Związku w tegorocznym Kongresie Federation, jaki odbył się w Paryżu, w czasie trwania wystawy Filatelistycznej „PEXIP".



Oznaczeni krzyżykami od lewej siedzą pp.: St. Rembieliński, J. Witkowski, prof. Łaszkiewicz, prof. Mikstein. płk. Bałaban, mec. Niklewski, Wł. Rachmanow, płk. Polański, Dr. Dudziński.

Następnie podkreślił p. pułk. Bałaban wielki sukces pracy Zarządu, ścisłą współpracę z władzami pocztowymi szczególnie przy wydawaniu bloków polskich z okazji pobytu króla rumuńkiego w Polsce. Dzięki zabiegom Zarządu zagwarantowano wszystkim zrzeszonym Związkom filat. odpowiednią ilość bloków, poza normalną subskrypcją. Z upoważnienia p. Ministra Poczt i Tel. zakomunikował płk. Bałaban, że nakład tych bloków wynosi

tylko 100.000 serii.

Uspokaja to wreszcie opinię filat. zaniepokojoną najróżniejszymi pogłoskami o rzekomo wyższych nakładach, tymbardziej, że oświadczenie to wychodzi z tak autorytatywnego źródła.

Sekretarz Związku p. Rembieliński podał nam dane cyfrowe, obrazujące pracę Zarządu.

W dyskusji nad sprawozdaniem podał szereg rzeczowych uwag p. dr. Tislowitz.

Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej podał p. mjr. Steinbach, stwierdzając całkowitą zgodność kasowości. Na jego też wniosek udzielono ustępującemu Zarządowi absolutorium.

Wybory do nowego Zarządu nie przyniosły większych zmian, a p. płk. Bałąban w imieniu nowego Zarządu zapewnił zebranych, że dążeniem jego będzie intensywna praca nad dalszą organizacją polskich stowarzyszeń filatelistycznych.

Składkę na rok następny ustalono na zł. 1.20. jak dotychczasowa stawka. Poza tym postanowiono przekazać uchwalenie budżetu nowemu Zarządowi.

W czasie dalszych obrad wysuwano szereg wniosków i dezyderatów, które po dyskusji przekazano do załatwienia nowemu Zarządowi.

Ponieważ Komitet Ogólnopolskiej Wystawy Filatelistycznej ustalił jej termin na wiosnę roku przyszłego, p. płk. Bałaban oświadczył, że uzyskano już aprobatę p. Ministra na

specjalny blok wystawowy,

którego przypuszczalna wartość nominalna będzie wynosiła 3 zł (2 plus 1 zł.), a nakład nie przekroczy 50 000 egz. Szczegóły nie są ostatecznie ustalone.

W czasie Zjazdu odbył się również wspólny obiad. W miłym nastroju spędzono kilka godzin przy wspólnym stole.

Jako miejsce następnego Zjazdu uchwalono Lwów.

Należy podkreślić, że z okazji Zjazdu uruchomiono specjalny Urząd pocztowy w sali obrad oraz używano okolicznościowego kasownika. Obecni filateliści przyjęli to z wielkim zadowoleniem i chętnie korzystali z usług Urzędu, który był stale oblegany. Zarząd Związku postarał się o karty pamiątkowe, sprzedawane po 10 groszy za sztukę, a dowodem ich powodzenia był fakt, że nakład był wyprzedany na długo przed zamknięciem Zjazdu.



Po zamknięciu obrad odbyła się giełda filatelistyczna, rozmiary jej były jednak skromne, gdyż ogół filatelistów nie był o niej dokładnie informowany.

Dr. Sturm — Pułtusk.

Znaczki pułtuskie.

W numerze listopadowym ukazał się artykuł p. t. „o znaczkach Pułtuska", który jako dyskusyjny rzucił szereg pytań i wątpliwości, mających istotne znaczenie dla sprawy „pełnowartości" tych znaczków. Jako obserwator mimowolny na miejscu, pozwalam sobie udzielić konkretnej i dokładnej odpowiedzi na te pytania.

Otóż nie podlega dyskusji, że znaczki te zostały sprzedane zupełnie oficjalnie przy okienku urzędu pocztowego na terenie kongresu w stanie nieużywanym już z nadrukiem, że jest to więc wydanie bezwzględnie oficjalne i urzędowe.

Urząd pocztowy w Pułtusku otrzymał z Dyrekcji Poczt i Telegrafów Okręgu Warszawskiego zezwolenie i polecenie (odpis zarządzenia był ogłoszony) w sprawie sprzedaży tych znaczków. Ew. nie ogłoszenie tego zarządzenia w Dzienniku Taryf. P. i T. nie może — moim zdaniem — wpłynąć na „pełnoprawność" tych znaczków, bo albo Dyrekcja Okręgu działała tu z ramienia Ministerstwa, albo w zakresie jej poruczonym. W każ-

dym razie urząd pocztowy miał polecenie swej władzy bezpośrednio przełożonej, a więc działał zgodnie z przepisami prawnymi.

Również sprawa, czy chodzi o „znaczki okolicznościowe" wzgl. o okazyjny datownik, stempel lub tp., jest zupełnie jasna. Wszak zarządzenie Dyrekcji Okręgu wyraźnie poleciło sprzedawać znaczki z nadrukiem — a więc zostały sprzedane znaczki obiegowe, w stanie czystym **już z nadrukiem** — natomiast nie było możliwe np. oddać wzgl. przesłać do urzędu przesyłki z zwyczajnymi znaczkami i prosić o zaopatrzenie ich w nadruk.

Stwierdzenie, czy Kongres Eucharystyczny był momentem dość ważnym, by wydawać specjalne znaczki okazyjne, nie należało do kompetencji czynników miejscowych, skoro atoli Dyrekcja Okręgu poleciła wydać specjalne znaczki z tej okazji, to widocznie uznała go za moment wystarczający pod tym względem.

Zresztą uważam, że zbyt daleko idące dociekania „prawne" itd. nie zmienią i nie mogą zmienić faktu, że urząd pocztowy postąpił zgodnie z otrzymaną od swej władzy przełożonej instrukcją.

A teraz postaram się dać odpowiedź na poszczególne pytania:

1) Kiosk na terenie Kongresu nie był „poza" urzędem pocztowym, ale był 2-gim takim urzędem pocztowym „okolicznościowym", właśnie w związku z ogromnym zwiększeniem się liczby interesentów, którym to zwiększonym zadaniom jeden urząd nie mógł sprostać. Kiosk ten mieścił normalny urząd pocztowy z rozmównicą i pracowało w nim bez przerwy od godz. 8—21 stale 2 urzędników, gdyż prowadził on wszystkie działy urzędu pocztowego.

2) Urząd pocztowy prowadził dokładną ewidencję sprzedanych z nadrukiem znaczków i **natychmiast** po zwinięciu urzędu „okolicznościowego" musiał przesłać sprawozdanie liczbowe wraz z wzorem znaczków i oryginalnym stempelkiem do Dyrekcji Okręgu, tak że już nazajutrz po zakończeniu Kongresu dalsza sprzedaż wzgl. dalsza „fabrykacja" znaczków była nie możliwa.

3) Jeszcze raz na odnośne pytanie podkreślam, że znaczki te były sprzedawane już z nadrukiem i nadruk ten posiadały **wszystkie** bez wyjątku znaczki, sprzedawane w ciągu 3 dni Kongresu w urzędzie poczt.-dodatkowym, przy czym tylko tam można było je nabyć — a więc nie posiadał ich np. normalny urząd pocztowy, odległy o ca 2 km od kiosku. Specjalnie zaznaczam, że ani urząd normalny ani urząd „okolicznościowy" nie zaopatrzył w ten nadruk żadnego znaczka obiegowego, naklejanego na listach lub tp. Jedyny sposób otrzymania znaczków-nadruków było kupno ich przy okienku w urzędzie pocztowym - kioskowym.

4) Możliwość uzyskania nadruku na przesyłkach wzgl. całostkach, nadsyłanych z poza Pułtuska wzgl. przedstawionych przy okienku nie istniała, i ani jeden taki wypadek nie miał miejsca. Sposób taki byłby wyraźnie sprzeczny z poleceniem Dyrekcji Okręgu, która urzędowi zezwoliła jedynie na **sprzedaż** znaczków z nadrukiem. O ile mi wiadomo, naczelnik urzędu pocztowego wydał specjalny zakaz wszystkim urzędnikom, nadrukowania jakichkolwiek znaczków dostarczanych przez strony z zewnątrz.

5) Kontrola przedruków była bardzo ścisła, przy czym była ona prowadzona bieżąco i pod osobistą odpowiedzialnością danego urzędnika, tak że z chwilą zamknięcia Kongresu i zwinięcia urzędu ani jeden znaczek nie mógł być już sprzedany wzgl. nadrukowany, i cały materiał wraz z danymi liczbowymi i pieczątką kongresową był natychmiast odesłany do Dyrekcji Okręgu.

6) Na pytanie, czy znaczki te istnieją również niestemplowane, jest odpowiedź prosta: oczywiście, bo sprzedane były przecież tylko znaczki niestemplowane, ale z nadrukiem. Znaczki te — w stanie czystym, niestemplowanym — znajdują się np. w zbiorach Ojca Świętego, w rękach miejscowego duchowieństwa itd.

Nawiasowo dodaję, że w Pułtusku bardzo trudno jest znaleźć dzisiaj te znaczki, bo prawie wszystkie zostały zużyte przy narmalnej korespondencji, wysyłanej do innych miast. W samym Pułtusku zaś poza autorem nie było filatelistów, a w szczególności wśród urzędników pocztowych nikt się tą sprawą z punktu widzenia filatelisty wogóle nie interesował. Niestety, również autor niniejszego, w czasie Kongresu nie mógł być obecny i dopiero pod sam koniec Kongresu zdołał zakupić jeszcze serię oryginalnych tych znaczków przy okienku — i wszystkie jego zabiegi już w dniu następnym były bezskuteczne i bezcelowe, albowiem już tak stempelek jako też zestawienie liczbowe sprzedanych znaczków były wysłane do Warszawy.

Reasumując dochodzę do wniosku, że znaczki Pułtuskie należy uważać bezwzględnie jako pełnowartościowe wydanie okolicznościowe, wydane oficjalnie przez urząd pocztowy okolicznościowy za

wiedzą i na położenie władz wyższych pocztowych. Porównanie np. z datownikami lub tp. okolicznościowymi, jest bezpodstawne, albowiem miała tu miejsce sprzedaż **znaczków z nadrukiem,** który to nadruk poza tym nigdzie nie był umieszczony tj. nie są znane np. przypadki, żeby nadruk przechodził poza znaczek na kopertę lub tp. Fakt oficjalnej sprzedaży tych znaczków w okolicznościach wyżej opisanych, nie ulega żadnej wątpliwości — a okoliczność, czy Dyrekcja Okręgu działała przy udzielaniu zezwolenia z ramienia własnych uprawnień, jest dla sprawy bez znaczenia, gdyż nie może zmienić istotnego faktu sprzedaży oficjalnej.

NOWOŚCI

EUROPA



AUSTRIA. Ostatnio wydane znaczki okolicznościowe przedstawiają rozwój kolejnictwa.

Znaczki opłaty (okolicznościowe):

12 gr — ciemnobrunatny
25 gr — fioletowy
36 gr — brunatnoczerwony

BELGIA. Tegoroczna seria dobroczynna ukazała się 1 grudnia. Znaczki przedstawiają podobiznę księżniczki Józefiny Charlotte.



Znaczki opłaty (dobroczynne):

10+5 c — szaroniebieski
25+5 c — brunatny
35+5 c — zielony
50+5 c — oliwkowy
70+5 c — ciemnoczerwony
1 fr +25 c — karminowy
1.75 fr +25 c — niebieski
2.45 fr +2.55 fr — różowolila

BUŁGARIA. Nowowydany blok przedstawia podobiznę króla.

Znaczek opłaty (okolicznościowy):

2+18 l — niebieski

CZECHOSŁOWACJA. Nowy znaczek za 1.60 kor. przedstawiający dom w Hora Kutna ukazał się 6 grudnia.

Znaczek opłaty:

1.60 kc — oliwkowy

FRANCJA. We wzorze pokojowych została wydana nowa wartość.

Znaczek opłaty:

60 c — żółtobrunatny

Znaczek za 65 c otrzymał nadruk F. M.

Znaczek opłaty (dla żołnierzy):

65 c — niebieski

Znaczek tymczasowy 80 c/1 fr został wydany obecnie bez nadrukowanego kasownika. Wartość za 30 c z siewczynią na gładkim tle został wydany w odmiennym kolorze.

Znaczek opłaty:

30 c — ciemnoczerwony



GDAŃSK. Obok reprodukujemy znaczki opisane w poprzednim numerze. Obecnie ukazał się jeszcze bloczek przedstawiający te same znaczki.

GRECJA. Serię mitologiczną uzupełniono dalszymi wartościami, które przedstawiają głowę króla.

Znaczki opłaty:

5 l — czerwonobrunatny i niebieski
10 l — jasnoniebieski i czerwonobrunatny
20 l — czarny i zielony
40 l — zielony i czarny
50 l — brunatny i czarny
80 l — ciemnoniebieski i jasnobrunatny
2 d — niebieski
5 d — czerwony
6 d — oliwkowozielony
7 d — brunatny
10 d — czerwonobrunatny
15 d — zielony
25 d — ciemnoniebieski



HOLANDIA. W dniu 1 grudnia ukazała się seria dobroczynna z dopłatą na pomoc dzieciom.

Znaczki opłaty (dobroczynne):

$1\frac{1}{2}$ c + $1\frac{1}{2}$ c — ciemnoszary
3 c + 2 c — zielony
4 c + 2 c — czerwonobrunatny
5 c + 3 c — ciemnozielony
$12\frac{1}{2}$ c + $3\frac{1}{2}$ c — niebieski

HISZPANIA (RZĄD NARODOWY). Ze znaczków wydanych w Saragosie ukazały się 2 wysokie wartości.

Znaczki opłaty:

4 p — fioletowy, czerwony i żółty   10 p — żółtobrunatny

Poza tym ukazał się bloczek przedstawiający znaczek 5 pesetowy w kształcie rombu, który jest sprzedawany z dopłatą na rzecz szkół.

Znaczek opłaty (dobroczynny):

5 p — ciemnobrunatny (ząbkowany)
5+5 p — zielony (nieząbkowany)



ISLANDIA. Obiegowy znaczek za 1 eyr wydano bez znaków wodnych.

Znaczek opłaty:

1 eyr — żółtozielony i czerwony



JUGOSŁAWIA. Znaczki bałkańskiej Ententy wydano 29 października w nakładzie 1 mil. względnie 500 tysięcy.

Znaczki opłaty (okolicznościowe):

3 d — zielony   4 d — niebieski

LICHTENSTEIN. Nową serię uzupełniono dalszą wartością. Oprócz tego nowy znaczek za 25 c przez odpowiedni nadruk zmieniono na urzędowy.

Znaczek opłaty:

15 r — czarnozielony

Znaczek urzędowy:

25 r — brunatny



NIEMCY. Reprodukcja przedstawia tegoroczną serię dobroczynną z dopłatą na pomoc zimową.

Znaczki opłaty (dobroczynne):

3+2 fen — brunatny   12+6 fen — czerwony
4+3 fen — szaroniebieski   15+10 fen — brunatnolila
5+3 fen — zielony   25+15 fen — niebieski
6+4 fen — ciemnozielony   40+35 fen — fioletowy
8+4 fen — czerwonopomarańczowy

NORWEGIA. Z nowej serii ukazało się dalszych 5 wartości.

Znaczki opłaty:

1 öre — oliwkowy   50 öre — czerwonofioletowy
2 öre — jasnobrunatny   60 5re — zielonkawoniebies.
3 öre — pomarańczowy

ROSJA. Nowowydany blok lotniczy przedstawia samolot pasażerski.

Znaczek opłaty (lotniczy):

4 razy 1 rubel — czarny i brunatny

RUMUNIA. Blok pamiątkowy, z okazji promocji następcy tronu na podporucznika, ukazał się w dniu 25 października br., w nakładzie 100 tysięcy.

Znaczki opłaty (okolicznościowe):

20/2, 20/2, 10/6, i 6/10 Lei — jasnozielony, fioletowobrunatny, pomarańczowy i niebieski.

SZWAJCARIA. Dorocznym zwyczajem w dniu 1 grudnia ukazały się znaczki „Pro Juventute".



Znaczki opłaty (dodroczynne):

5+5 r — zielony
10+5 r — fioletowy
20+5 r — czerwony i srebrny
30+10 r — niebieski i srebrny

TURCJA. Tu również ukazały się znaczki bałkańskiej Ententy 29 października w nakładzie 1 1/2 mil. sztuk.

Znaczki opłaty (okolicznościowe):

8 k — czerwony
12 1/2 k — niebieski

WŁOCHY. Obecnie wydano serię znaczków dla uczczenia artystów z podobiznami: Giotto, Leopardi, Pergolesi, Spontini i Stradivari.

Znaczki opłaty (pamiątkowe):

10 c — brunatny	75 c — czerwony
20 c — karminowy	1.25 l — niebieski
25 c — zielony	1.75 l — ciemnopomarańczowy
30 c — brunatny	2.55+2 l — niebieskawozielony
50 c — fioletowy	2.75+2 l — czerwonobrunatny

ZAMORZE.

AFGANISTAN. Znaczek za 2 p wydano nieząbkowany w odmiennym kolorze.

Znaczek opłaty:

2 p — czarny

BRAZYLIA. Z okazji 200-lecia miasta Rio Grande do Sul ukazał się znaczek pamiątkowy:

Znaczek opłaty:

300 r — jasnoniebieski

CHAMBA. Znaczek obiegowy za 6 a z Indii Angielskich zaopatrzono nadrukiem CHAMBA STATE.

Znaczek opłaty:

6 a — żółtooliwkowy

DOMINIKANSKA REPUBLIKA. Z okazji lotu panamerykańskiego wydano znaczki lotnicze.

Znaczki lotnicze:

10 c — czerwony	30 c — jasnozielony
15 c — fioletowy	50 c — brunatny
20 c — ciemnoniebieski	75 c — oliwkowozielony
25 c — czerwonolila	1 p — czerwonopomarańczowy

INDIE ANGIELSKIE. Znaczek z podobizną Jerzego VI ukazał się z nadrukiem SERVICE.

Znaczek urzędowy:

9 p — granatowozielony

INDIE HOLENDERSKIE. Znaczek za 30 c z 1930 r. i znaczek dopłatny za 37 1/2 c przedrukowano nową wartością.

Znaczek opłaty (tymczasowy):

10/30 c — szaroczarny

Znaczek dopłaty (tymczasowy):

20/37 1/2 c — czerwony

INDIE HOLENDERSKIE. Tegoroczna seria dobroczynna z podobiznami tubylców ukazała się 1 grudnia.

Znaczki opłaty (dobroczynne):

2 (+1) c — ciemnobrunatny i żółty	10 (+$2\frac{1}{2}$) c — czerwony i żółty
$3\frac{1}{2}$ (+$1\frac{1}{2}$) — niebieskoszary	20 (+5) c — niebieski
$7\frac{1}{2}$ (+$2\frac{1}{2}$) — ciemnozielony i żółty	

JAPONJA. Ostatnio wydany znaczek przedstawia starojapoński żaglowiec.

Znaczek opłaty:

$\frac{1}{2}$ s — fioletowy

KOLUMBIA. Tutaj ukazały się różne prowizoria.

Znaczki opłaty (tymczasowe):

1 c/3 c — zielony (olimpiada 1937)	5 c/8 c — granatowy (1932)
2 c/12 c — niebieski (1936)	5c/8 c — granatowy (1926)

KONGO BELGIJSKIE. Obiegową serię uzupełniono końcowymi wartościami.

Znaczki opłaty:

1.50 f — oliwkowoszary	2.50 f — szaroniebieski

Poza tym wydano blok przedstawiający parki narodowe.

Znaczki opłaty (okolicznościowe):

4.50 fr i 4.50 fr i 4.50 fr i 4.50 fr — czerwony i czarny

KUBA. Na rzecz Towarzystwa Artystów i Pisarzy ukazały się specjalne znaczki opłatne i pośpieszne.

Znaczki opłaty (dobroczynne):

1 c — zielony	4 c — brązowy
1 c — zielony	5 c — niebieski
2 c — karminowy	5 c — niebieski
2 c — karminowy	8 c — oliwkowozielony
3 c — fioletowy	8 c — oliwkowozielony
3 c — fioletowy	10 c — jasnobrązowy
4 c — brązowy	10 c — jasnobrązowy

Znaczki pośpieszne (dobroczynne):

10 c — pomarańczowy	10 c — pomarańczowy	25 c — wiśniowy

LIBAN. Nową serię uzupełniono dalszymi wartościami.

Znaczki opłaty:

3 p — fioletowy	4 p — czarnobrunatny

NABHA. Znaczek Indii angielskich za 8 a otrzymał nadruk NABHA STATE SERVICE.

Znaczek urzędowy:

8 a — czerwonolila

NIKARAGUA. Nowa seria lotnicza składa się z 7 wartości.

Znaczki lotnicze:

1 c — jasnozielony	10 c — brunatny
4 c — brunatnoczerwony	15 c — jasnozielononiebieski
5 c — fioletowy	20 c — czerwony
8 c — niebieski	

PATIALA. Obiegowy znaczek na 3 a z Indii angielskich zaopatrzono nadrukiem PATIALA STATE.

Znaczek opłaty:

3 a — karminowy

RUANDA-URUNDI. Wartości ostatnio wydane uzupełniają serię obiegową.

Znaczki opłaty:

1.50 fr — fioletowy	2.50 fr — granatowy

STRAITS SETTLEMENTS. Pierwsze wartości nowej serii przedstawiają głowę Jerzego VI.

Znaczki opłaty:

5 c — brunatny	10 c — fioletowy

STANY ZJEDNOCZONE. Ukazały się dwa znaczki pamiątkowe, jeden dla Alaski, drugi dla Porto Rico.

Znaczki opłaty:

3 c — fioletowy 3 c — fioletwy

Zatoka Gwinejska. Obiegowy znaczek za 40 c otrzymał nadruk „HABILITADO/ 30 CTS".

Znaczki opłaty (tymczasowe):

30 c/40 c — niebieski 30 c/40 c — niebieski (z nadr. „Republica Espanola").

Marian Nowina-Orlicki.

Batum pod okupacją angielską.

Dwanaście lat minęło, gdy p. Józef Januszewski ogłosił w Nr. 3 Ilustrowanego Przeglądu Filatelistycznego swój artykuł o znaczkach batumskich. Jednakże artykuł ten nie podawał wszystkiego, co zbieracz powinien wiedzieć o tych rzadkich i ciekawych znaczkach, aby uchronić się przed fałszerstwami, dlatego też artykuł niniejszy będzie niejako uzupełnieniem pracy p. Januszewskiego.

Jak wiadomo Batum po upadku kaukaskiego frontu rosyjskiego, został zajęty przez wojska tureckie, nie napotykając oporu ze strony armii rosyjskiej. Jednakże przed swoim ustąpieniem władze rosyjskie ewakuowały z Batum wszystkie oddziały pocztowe do miasta Kutais. Poczta podczas okupacji tureckiej używała znaczków obiegowych tureckich, kasowanych tureckimi stemplami bez wszelkich przedruków. Ten stan rzeczy utrzymał się około jednego roku, to jest do czasu zwycięstwa Koalicji nad armiami państw centralnych.

W grudniu 1918 r. do portu w Batumie zawinął angielski miotacz min i po wysadzeniu dessantu wojskowego, miasto i okręg batumski zostały zajęte przez Anglików. Po zajęciu miasta Anglicy wprowadzili własny urząd pocztowy. Z początkiem nie używano żadnych znaczków pocztowych, lecz opłaty te pobierano w gotówce, umieszczając na listach i kartach adnotację stemplem kauczukowym, że opłata ta została pobrana. Wskutek jednak prędkiego zużycia stempla kauczukowego zdecydowano się na wypuszczenie specjalnych znaczków pocztowych. Wydrukowano zatem w miejscowej drukarni znaczki posiadające w rysunku drzewo palmowe, u góry znaczków jest napis w języku rosyjskim „Batumskaja poczta", a u dołu wartość. Znaczki drukowane są sposobem litograficznym na papierze zwykłym, nieząbkowane o wymiarach rysunku 21×25 mm.



5 kop. zielony, 10 kop. ultramaryna, 50 kop. żółty, 1 rub. czerwono brunatny, 3 rub. fioletowy i 5 rub. brunatny.

Znaczki powyższe znajdują się w handlu fałszywe i różnią się od oryginałów tym, że barwa jest rozpuszczalna w wodzie i kolor znaczków jaśniejszy niż w oryginałach.

13 kwietnia 1919 roku wydano nowe znaczki pocztowe. Do tego celu zużyto znaczków rosyjskiego cesarstwa wydań 1909/17, przedrukowując je ręcznym szaro-czarnym kauczukowym stemplem słów: „Batum Ob. i nowej wartości „rub. 10 rub.", cięte i ząbkowane 14½.

a) znaczki cięte:
 10 rub. na 1 kop. żółty
 10 „ na 3 „ czerwony

b) znaczki ząbkowane:
 10 rub. na 5 kop. lila
 10 „ na 7 „ błękitny

Przedruk znaczków poziomy literami rosyjskimi, przy czym wysokość całego przedruku wynosi 16 mm, a szerokość 15 mm, wysokość pojedynczych liter 3 mm, odległość między wierszami 10 m.m

W tym wydaniu istnieje bardzo dużo fałszywych przedruków od grubszych do łudząco podobnych, przy czym przedruki w oryginale mają literę „T" w słowie Batum ze złamanym prawym zakończeniem, podczas gdy falsyfikaty złamania tego nie wykazują i litera „T" u nich jest normalna. Poza tym w oryginałach przedruk jest widoczny na odwrotnej stronie znaczków, podczas gdy u falsyfikatów przebicie to nie występuje.

Następnym wydaniem znaczków batumskich jest przedruk 4 kop. znaczka wydania 1909/17 i wydania jubileuszowego z 1913 roku ręcznym czarnym kauczukowym stemplem słów: „Batum ob." i nowej wartości „kop. 35 kop.", przez co możemy zanotować następujące prowizoria: 35 kop. na 4 kop. różowy (wydań 1909/17) i 35 kop. na 4 kop. karminowy (wydania 1913 r.).

Przedruk uskuteczniony był tylko po naklejeniu znaczków na pocztówkach przed skasowaniem ich, tak że znaczki te w stanie nieużywanym z pełną gumą należą do unikatów.

10 listopada 1919 roku po zlikwidowaniu przez Anglików Zarządu Cywilnego, Anglicy wprowadzili zarząd wojskowy, który wydał nową emisję znaczków pocztowych, przedrukowując znaczki pierwszego wydania dwuwierszowym, czarnym maszynowym przedrukiem słów „British occupation" z dodaniem kilku innych wartości w zmienionych kolorach 5 kop. zielony, 10 kop. ultramaryna, 25 kop. pomarańczowy, 1 rub. jasno-niebieski, 2 rub. różowy, 3 rub. ciemno-fioletowy, 5 rub. brunatny, 7 rub. brunatno-czerwony.

Wysokość całego przedruku wynosi 6 mm, szerokość słowa „British" 14 mm, „occupation" 18 mm, odległość między wierszami, oraz wysokość poszczególnych liter 2 mm.

Znaczki powyższe bez przedruku „British occupation" w obiegu pocztowym nie były. Falsyfikaty tych znaczków w większości posiadają przedruk grubszy i barwę rozpuszczalną w wodzie, oprócz tego litery w przedruku mniejsze i umieszczone niżej niż w oryginałach. W oryginałach przedruk słowa „British" ma szerokość 14 mm, podczas gdy u falsyfikatów 10½ i 11½ mm.

30 listopada 1919 roku przedrukowano znaczek 1-no kopiejkowy rosyjskiego cesarstwa wydań 1909/17 ręcznym kauczukowym pięciowierszowym stemplem słów „Batum — Britsh — p. 15 p. — occupation — obł." czarną, czerwoną i fioletową farbą, wskutek czego powstały następujące prowizoria: 15 r. na 1 kop. przedruk czarny, 15 r. na 1 kop. przedruk czerwony i 15 r. na 1 kop. przedruk fioletowy. Znaczki są nieząbkowane i posiadają przedruki odwrócone, które się cenią pięć razy drożej od normalnych.

Wysokość całego przedruku wynosi 20 mm, szerokość słów „Batum", Britsh i nowej wartości 13 mm. „occupation" 15 mm, „obł." 9 mm, wysokość poszczególnych liter w słowach „Batum, British" 2½ mm, nowej wartości, „obł." 3 mm, „occupation" 2 mm, odległości między wierszami od 1—2 mm. Istnieją znaczki tego wydania fałszywe, mające w przedruku literę „T" normalną w odróżnieniu od oryginałów, u których litera „T" w słowie „British" nie posiada prawego zakończenia.

12 stycznia 1920 roku wydano nowe prowizoria, przedrukowując znaczek 3-kopiejkowy rosyjskiego cesarstwa wydań 1909/17 r. czarnym ręcznym kauczukowym przedrukiem „Batum obłas p. 10 p. British occupation", przy czym przedruk uskuteczniony jest w ten sposób, że słowo „Batum" przedrukowane jest na ukos z dołu do góry, słowo „obłas." na ukos z góry do dołu, oba słowa cyrylicą, podczas gdy nowa wartość i „British occupation" przedrukowane są pionowo literami łacińskimi.

Wysokość całego przedruku wynosi 21 mm, szerokość słów „Batum Obłas.." mm, „British" 10 mm, „occupation" 16 mm, nowej wartości 9 mm, odległość między wierszami 2 mm, wysokość poszczególnych liter 2 mm, a nowej wartości 4 mm.

(D. n.)

Stefan Knothe, Łódź
handl. dypl.

Przyjrzyjmy się temu, czego brak w katalogach.

c) opłaty pocztowej ulgowej (wojskowej dla szeregowców): (ciąg dalszy)

Lp.	rodzaj	wymiary w mm	kolor	treść
—	odp. norm. znacz.	53×20	fioletowy	Nr i rodzaj pułku — opłata ulgowa — powołanie się na odpowiednie zarz. Min. P. i T.

d) reklamowe poczty (maszynowo-pasowe):

Lp.	rodzaj	wymiary w mm	kolor	treść
1.	różne	różne	czarny	„Otwierajcie konta czekowe Pocztowej Kasy Pszczędności".
2.	różne	różne	czarny	„Pocztowe zlecenia inkasowe do 50 zł są tanim i skutecznym środkiem inkasa",
3.	różne	różne	czarny	„Poczta to najpewniejszy inkasent, korzystajcie ze zleceń inkasowych do 2000 zł.".
4.	różne	różne	czarny	„Paczki żywnościowe" — wisząca kaczka. I. waga — „Poczta przyjmuje listy wagi do 2 kg".
5.	różne	różne	czarny	II. Zegar — „Rozmowy międzymiastowe, po 3 minutach rozmowy każda nast. tylko 1/3 opł.

e) specjalnych agencji pocztowych:

Lp.	rodzaj	wymiary w mm	kolor	treść
1.	ręczne	średn. 29	czarny	W pociągach np. Krynica — Kraków
2.	ręczne	średn. 24	czarny	„Pociąg — Wystawa" 7. IX. 35 r.
3.	ręczne	średn. 50×30	czarny	„Agencja Poczt. — Tel.m/s Piłsudski".
4.	ręczne	średn. 48×19	czarny	„Podróż inauguracyjna m/s Piłsudski Maiden voyage"
5.	ręczne	średn. 50×30	czarny	"Agencja Poczt. — Tel.s/s Kościuszko"/Inne jednostki pasażerskie naszej floty hanlowej — anologiczne/

f) imprez sportowych:

Lp.	rodzaj	wymiary w mm	kolor	treść
1.	maszyn.-pas.	43×29	czarny	„Mistrzostwa świata w hokeju na lodzie 1. VIII. 1931r. Krynica".
2.	ręczne	43×36	czarny	„Międzynarodowe Regaty 31. VII. 1927 r. Bydgoszcz".
3.	maszyn.-pas.	—	czarny	„Strzeleckie Mistrzostwa Świata Pologne 23. V. . . . . . ?/brak całości na liście — wymienione dane wzięto ze znaczka/
4.	ręczne	40	czarny	„Międzynarodowy Turniej Lotniczy 28/VIII. — 16/ IX — Warszawa — Chalange 1934"
5.	ręczne	40	czarny	„Miedzynarodowe Zawody Balonowe — Warszawa — Gordon — Bennett 23/IX. 1934"
6.	ręczne	40	czarny	„Międzynarodowe Zawody Balonowe — Warszawa — Gordon — Bennett 1935".

g) uzdrowisk:

Lp.	rodzaj	wymiary w mm	kolor	treść
1.	maszyn.-pas.	45×22	czarny	„Korzystajcie z Uzdrowisk Polskich. Informacje Śto Krzyska 17/4".
2.	ręczne	średn. 40	czarny	„Krynica - Zdrój: Szczawy Alkaliczno - Żelaziste — Sezon całoroczny".
3.	ręczne	średn. 40	czarny	„Truskawiec: Kąpiele Solank., Borowin. — Słynna „Naftusia"
4.	ręczne	średn. 40	czarny	„Nałęczów: Zdrojowisko i Zakład Leczniczy — Sezon Trwa Cały Rok"
5.	ręczne	średn. 40	czarny	„Ciechocinek: Radjoczynna Cieplica Solankowa — Sezon Trwa Cały Rok"
6.	ręczne	średn. 40	czarny	„Inowrocław: Znakomite Solanki Lecznicze — Sezon 1. V. — 31. X."

(D. n.)

Marian Pękalski.

Jak i jakie znaczki zbierać.

I

Początkujący, a nawet średnio zaawansowany zbieracz rzadko się zastanawia nad podobnymi problemami. Wszak zbierać znaczki to nie sztuka, a myśleć o tym jakie to znów niema sensu. Czy koniecznie trzeba wiedzieć jak zbierać, czyż nie wszystko jedno, jakiemi znaczkami tapetuje się albumy? Niejeden ze zbieraczy, chcąc taki zbiór sprzedać, przekonał się, że nie przedstawia dużej wartości.

A przecież słyszy się i czyta często, że zbieranie znaczków pocztowych jest idealnym sposobem oszczędzania i lokaty kapitału. Pewno, lecz wielu zapomina o tych niby drobiazgach — o umiejętnej konserwacji i planowym uzupełnianiu zbioru. Legendy o Mauritiusie, Gujanie Bryt. i innych rzadkościach czyta się jak emocjonującą sensację, a lekceważy się fachową literaturę, która podaje cenne wskazówki i rady filatelistyczne.

Tylko świadome ideowe kompletowanie zbioru może dać pełnię zadowolenia i efekt materialny.

Nawet początkujący zbieracz powinien się zaopatrzyć w niezbędne przybory filatelistyczne: dobrze opracowany album, książeczkę zakładkową, pincetę, lupę, ząbkomierz, wywoływacz do znaków wodnych, benzynę czyszczoną, dobre naklejki, kajet do dubletów i odpowiedni katalog. Przy zakładaniu zbioru należy się zastanowić, jakie kraje zbierać i jakie znaczki (używane, czyste). Naklejki przylepiać tylko jednym narożnikiem i lekko, aby jak najmniej kleju na znaczku czystym uszkodzić. Przy egzemplarzach używanych wklejać tylko ładnie stemplowane, niepołamane, nie zdarte (cienkie) i z wszystkimi ząbkami. Przed wlepianiem do zbioru znaczki wymyć z brudu obcego papieru i kleju. Plamy chemicz. (od ołówków, atramentu, farby), zmyć odrobiną kwasu siarkowego (nie przy znaczkach o farbie anilinowej), lub rozpuszczonym sapophilem. Ładnie prezentują się znaczki na ciemnym tle. Nie wmurowywać znaczków do zbioru, podzielić naklejkę przez złamanie na krawędzi perforacji na dwie części: mniejszą przylepić lekko do znaczka, większą do karty albumu. Nie zużywać przytem wiele wody (śliny), by nawet przy kilkakrotnym przeklejaniu znaczka można było zużyć jedną i tą samą naklejkę.

Symetryczne rozmieszczenie znaczków w albumie podnosi estetyczny wygląd zbioru.

Są trzy sposoby kompletowania: z bieżącej korespondencji, wymiana i kupno.

Pierwszy sposób łatwy, lecz efektowny, dostarcza przeważnie masówkę mało wartościową. Wymiana wymaga dużo pracy, często zawodzi i niezawsze pozwala zdobyć wszystkie brakujące egzemplarze, a przy prowizoriach często otrzymuje się falsyfikaty. O ile środki materialne na to pozwalają, najpewniejsze jest kupno w większej firmie, dającej pełną gwarancję, że znaczki są dobre i nie przepłacone. Poza tym takie przedsiębiorstwo filatelistyczne zawsze chętnie udzieli wskazówek i rad, które pomogą zbieraczowi wybrnąć z wielu kłopotów. Sprytny zbieracz potrafi jednak wszystkie trzy sposoby umiejętnie wykorzystać i pogodzić.

II

Zachodnio - europejscy zbieracze już dawno doszli do przekonania, że należy zbierać przede wszystkim znaczki własnego kraju. Przykładem niech będzie król Jerzy V. — zbierał tylko W. Brytanię i kolonie angielskie, a pozostawił b. cenne zbiory. Korzystając więc z doświadczenia drugich, zbierajmy przede wszystkim znaczki polskie. Jest ich około 2.000 sztuk, każdy inny, włączając w to zasadnicze odmiany i ważniejsze wydania lokalne. Wiele jest też ciekawych błędnodruków, które nawet zbieracz nie specjalizujący powinien w swym zbiorze posiadać. Gdy każdy polski zbieracz będzie przede wszystkim krajowe znaczki kompletował, napewno nabiorą odpowiedniej wartości i za granicą. Dlatego dzisiaj znaczki Anglii, Holandii i Niemiec są cenne i poszukiwane ponieważ mają duży popyt przede wszystkim we własnym kraju. Przed falsyfikatami można się skutecznie bronić, biorąc tylko znaczki pewne i z gwarancją, albo założyć specjalny zbiór tylko dla falsyfikatów. Przy wysyłaniu ich zagranicę zaznaczyć, że są fałszywe — to nada polskiej filatelistyce znamię kultury i wyrobi zaufanie do naszych zbieraczy i znaczków.

Każdy zbieracz musi dużo czytać i interesować się wszystkiem, co dotyczy filatelistyki.

Po dwóch lub trzech latach zbierania, gdy mamy już Polskę dobrze skompleto-

waną — możemy się zabrać do zbierania znaczków krajów ościennych. Dobrze jest przy tym pamiętać o zdrowych zasadach — nabywać przede wszystkim znaczki klasyczne, o skrystalizowanej wartości katalogowej. Na nowości, bloki i wydania spekulacyjne zawsze będzie czas, a znaczków starych i dobrych jest z każdym rokiem mniej. Nie rozpoczynać zbierania np. od znaczków wydanych po r. 1930 — lecz od większego zestawienia znaczków danego kraju, a potem nabywać i uzupełniać starsze wydania.

Przy kupowaniu znaczków być wybrednym i drożej zapłacić za ładny egzemplarz — bo tandetę zawsze się przepłaca mimo pozornie okazyjnej tranzakcji.

Jeśli wydajemy pieniądze na znaczki, to w ten sposób, aby nasz zbiór był naprawdę skarbnicą oszczędnościową, a nie otchłanią, zdolną wchłonąć nawet pokaźny majątek. Przyjemność zbierania niech będzie zarazem zabezpieczeniem materialnym na wypadek kłopotów finansowych w przyszłości.

ROZMAITOŚCI

„Wesołych Świąt"

Urzędy pocztowe Bydgoszcz I, Gdańsk I, Gdynia I, Katowice I, Kraków I, Lwów I, Loblin I, Poznań I, Warszawa I i Wilno I, będą w czasie od 11 grudnia 1937 r. do 15 stycznia 1938 r. używały do stemplowania znaczków datowników propagandowych o odmiennym dla każdego urzędu rysunku i o wspólnym haśle „Wesołych Świąt". Oprócz tego, wymienione urzędy będą posiadały ozdobne karnety do znaczków pocztowych. Karnety formatu 210 ╳147 mm ozdobione są herbami wymienionych wyżej miast.

Osoby z terenu m. Poznania pragnące mieć znaczki ostemplowane datownikiem urzędu pocztowego Poznań I, mogą zgłaszać się osobiście w czasie od 11 grudnia br. do 15 stycznia 1938 r., natomiast osoby z poza Poznania mogą przesyłać znaczki pocztą, jako listy polecone pod adresem urzędu pocztowego Poznań I,przy dołączeniu opłaty w wysokości należności za list polecony (zwrot do nadawcy).

Karnety, z nalepionymi znaczkami ogólnej wartości conajmniej 2.50 zł. mogą być przesyłane do 15 stycznia 1938 r. do ostemlowania wszystkimi datownikami do u. p. Warszawa I (Dział filatel.) z dołącznikiem znaczków na odpowiedź listem poleconym.

Urząd Warszawa I stemplować będzie takie karnety datą bieżącą od 20-25 stycznia 1938 r. i zwracać będzie karnety listem poleconym według wskazanych przez nadawcę adresów.

Niezwykłe opóźnienie

Osobliwa niespodzianka spotkała p. prez. mec. M. Niklewskiego z Torunia. Otóż w dniu 6 września nadał w Bydgoszczy w urzędzie pocztowo-celnym swój piękny zbiór jako przesyłkę wartościową na 1000 fr. szwajcarskich w złocie. Przesyłka ta według zapewnień urzędników miała nadejść do Belgradu jeszcze przed rozpoczęciem wystawy tj. wcześniej aniżeli 12 września. Tym czasem tak się stało, że na przebycie z Polski do Jugosławii trzeba było aż 14 dni, bowiem do Belgradu wspomniana przesyłka nadeszła dopiero 20 września. Komitet wystawowy, pod którego adresem paczka była nadana, już jej nie podjął, bo wystawa się skończyła. Gdy teraz weźmiemy pod uwagę specjalny wyjazd z Torunia do Bydgoszczy (Toruń nie ma urzędu celnego), załatwienie wszystkich formalności w urzędzie celnym, które trwały ca 3 godziny, uiszczoną z góry opłatę za stoisko wystawowe w Belgradzie, zapłatę kosztów przesyłki w obie strony, to otrzymamy wcale pokaźną sumę. Jaki ekwiwalent otrzymał za to p. mec. Niklewski?.

Sądzimy, że nasza poczta winna się zwrócić do zarządów pocztowych tych państw, które spowodowały opóźnienie, aby pokryły wydatki za swoje niedbalstwo.

Kolekcja znaczków pocztowych prez. Roosevelta

Kiedy amerykańskie ministerstwo poczty projektuje wydanie nowego znaczka pocztowego, zwraca się przede wszystkim po oprabatę projektów do „narodowego zbieracza znaczków nr 1", którym jest prezydent Roosevelt. Prezydent Stanów Zjednoczonych jest nie tylko gorliwym kolekcjonerem, ale także i „filozofem filatelistycznym". Twierdzi on, że skromny znaczek pocztowy może być doskonałym agentem przyjaźni międzynarodowej, może budzić zainteresowanie ogółu geografią, historią i zdobyczami naukowymi i może być doskonałym czynnikiem krzewienia kultury i wiedzy w najszerszych warstwach.

Zbiory prezydenta Roosevelta zawarte są w 40 albumach i obejmują 25 000

znaczków, co nie stanowi rekordu pod względem rozmiarów i wartości, jak np. kolekcja Jerzego V, która mieściła się w 300 albumach i posiadała wiele niezmiernie cennych okazów. Prezydent Roosevelt ma natomiast wiele znaczków o wartości „uczuciowej", dzięki okolicznościom w jakich zostały zdobyte. M. in. znajduje się w jego zbiorach polska marka pocztowa, ofiarowana mu z własnoręcznym podpisem przez Paderewskiego, znaczek antarktyczny przesłany prezydentowi przez admirała Birda, znaczek z koperty, przesłanej pocztą lotniczą w czasie inauguracyjnego lotu przez Pacyfik samolotu komunikacyjnego „China Clipper", a także wiele znaczków pamiątkowych, przesłanych mu w darze przez monarchów całego świata.

Po trudach życia politycznego godziny, które prezydent Stanów Zjednoczonych spędza na przeglądaniu swych znaczków, stanowią dla niego doskonały odpoczynek i odprężenie nerwowe.

Z prasy.

W „Dzienniku Poznańskim" z dnia 31 października br. ukazał się artykuł prof. dr. O. Forst Battaglia, p.t : „Znaczek do znaczka a zbierze się ... album", który ze względu na ciekawe ujęcie zagadnienia przedrukowujemy w całości.

Filatelia czyli mania zbierania znaczków pocztowych, zatacza dziś coraz szersze kręgi i ogarnia ludzi wszelkiego wieku, wszystkich sfer. A ponieważ jest to mania naogół sympatyczna, nikomu nie szkodząca, przeto nie ma ona nieprzyjaciół, nikt przeciw niej nie występuje. Owszem, zwolennicy filatelii posiadają wielu przyjaciół a nawet władze państwowe nie tylko nie zwalczają tego „sprzysiężenia", lecz idą mu na rękę, usiłowania jego popierają a równocześnie ciągną z niego korzyści.

Ilu jest zwolenników filatelii? Dziesięć czy dwadzieścia milionów? Niewiadomo, ponieważ nie ma żadnej statystyki tej „choroby". Trudno zresztą przeprowadzić granice między zdecydowanie „chorymi" a tylko zagrożonymi, tj. między takimi, którzy czasem, przygodnie chowają jakiś znaczek pocztowy, szczególnie piękny lub wart uwagi a tymi, którzy cały swój czas, wszystkie swoje dochody a przede wszystkim całe swoje serce poświęcają tym mniej lub więcej pięknie namalowanym malutkim obrazkom. Skala tych zamiłowań jest ogromna.

Jak się zaczyna ta choroba? W bardzo prosty sposób. Oto pewnego dnia odrywa się prawie mimowoli jakiś znaczek z koperty i chowa się go do szuflady. Najczęściej wydarza się to młodzieży. Znaczki takie składa się przygodnie, bez systemu, aż po pewnym czasie — kiedy w szufladzie czy jakimś zeszycie nazbiera się ich sporo — występuje pragnienie zdobycia albumu, coby umożliwiło wprowadzenie ładu i systemu w dotychczasowym chaotycznym sposobie zbierania znaczków. A równocześnie rośnie apetyt. Pragnie się coraz nowych znaczków, coraz ich więcej. Dalsze kształtowanie się upodobań zbieracza zależy od jego środków pieniężnych. Uczniak szkolny, czy jakiś młodziutki praktykant, którzy pieniędzy nie mają, to „generalni" zbieracze; ci zbierają wszelkie znaczki bez wyboru. Poważniejsi zbieracze natomiast, panowie, zajmujący już jakieś stanowisko, ale dysponujący skromnymi środkami finansowymi, kombinują te drobne sumy z szerszymi możliwościami wymiany znaczków w swej sferze i specjalizują się w pewnych zakresach, gromadząc znaczki z jednego kraju, znaczki o pewnej cenie, znaczki pewnej emisji itp.

Niedawno np. można było oglądać interesujące zestawienie austriackich znaczków dziewięciograjcarowych w rozmaitych odmianach, w liczbie kilku tysięcy, poukładane zależnie od rozmaitych ich właściwości, koloru druku, rysunku, papieru i pieczątek pocztowych.

Pewien generał francuski znowu przeznaczał stale całą swą emeryturę na gromadzenie wszystkich egzemplarzy pewnej francuskiej marki 20-centimowej. Dzięki temu stał się głośnym specjalistą w zakresie tego znaczka. Francuzi w ogóle traktują te sprawy z wielką powagą i założyli nawet akademię filatelistyczną, do której odbywają się wybory na sposób podobny, jak do Akademii Francuskiej.

Filatelia ma też swoje czasopismo, jak np. „Echo de Philatelie" o olbrzymim nakładzie, jak „Donaupost" ma też swoje liczne związki. Organizacje te trzymają się ściśle swoich statutów i dążą do opanowania szkół nawet szkół wyższych a przede wszystkim do opanowania najszerszych mas. Państwo uznało już dawno pożytek tej manii zbierania. To też coraz liczniejsze i coraz częstsze są specjalnie emisje znaczków pocztowych, co wobec wielkiego popytu na nie stano-

nowi poważną pozycję w budżetach wielu krajów. Handel markami stanowi też poważną gałąź zarobkową, przynoszącą ładne nieraz dochody rozmaitym emerytom, bezrobotnym i innym kategoriom przedsiębiorczych ludzi.

Prawdziwy zbieracz oczywiście nie zwraca uwagi na gospodarczą, finansową rolę swego sportu. Jedni uprawiają go jako sport sam da siebie. Są to filateliści „czystej krwi", pionierowie wiedzy filatelistycznej. Drugą kategorię stanowią zwolennicy nauki; zdaniem ich filatelia to pożyteczne spędzanie czasu, ułatwiające bez trudu zdobycie wiadomości historycznych. Dalej idą moraliści; twierdzą oni, że zbieranie znaczków uczy porządku, oszczędności a także rozwija zmysł badawczy. Wreszcie mężowie nauki; ci szukają poprostu w znaczkach pocztowych przedmiotu badań, stwarzają z nich gałąź wiedzy, która dla nich stanowi naukę pomocniczą w innych gałęziach nauki, jak historii, sztuki i nauki ekonomii, psychologii narodów czy polityki.

W ten sposób dochodzimy do najwyższego celu filatelii: stała się ona istotnym środkiem propagandy. Państwa autorytatywne i demokratyczne, narody wszystkich części świata propagują swe osiągnięcia wystawiając im pomniki na znaczkach pocztowych.

Gmachy i portrety sławnych mężów, piękne, malownicze krajobrazy, sceny batalistyczne, emblematy religijne lub partyjne świadczą o tym społeczeństwie, które je na znaczkach uwieczniły. Przy tym dąży się do tego, aby przez artystyczne wykonanie złożyć świadectwo dobrego smaku danego kraju a przez suggestywne działanie obrazka wywrzeć dodatni wpływ na serce i fantazję oglądającego. Taki cel miały austriackie corocznie wydawane znaczki dobroczynności, z portretami wielkich wodzów, genialnych muzyków, wynalazców i budowniczych. Węgrzy dumni są ze swych bohaterów o światowej sławie i puszczają w świat podobizny Kossutha i Szecheny'go, Deaka i Tiszy, Liszta i Semmelweissa, jako heroldów madziarskiego ducha. Francja przypomina, że wydała na świat Descartes'a i Corneille'a, Pasteura i Rodina, Niemcy pierwsze wydały serię z portretami swych poetów i myślicieli, kompozytorów i malarzy. Państwa totalne umieszczają teraz często na swych markach zamiast postaci swych wodzów pewne symbole: rózgi faszystowskie, swastykę, gwiazdę sowiecką, monarchie zaś przypominają swój ustrój podobiznami swoich władców lub władczyń.

Dla prawdziwego jednak zbieracza te wszystkie właściwości znaczka są drugorzędne i są tylko pozorem, mającym usprawiedliwić jego manię przed własnym sumieniem i przed opinią spółobywateli. Dla niego decydującym stał się pęd do zdobycia pełnego kompletu, dla niego istotną jest żądzą posiadania znaczka pocztowego. Uczucie wzięło górę u zbieracza.

Rozsądek zabiera o tyle głos, o ile wskazuje drogę technice filatelii. Kiedy się opanowało pierwsze, instynktowne niejako kroki nowicjusza, droga dalszego postępowania zaawansowanego filatelisty jest już dokładnie wyznaczona. Do albumu, którego rozmiary zależą od zamożności właściciela, wkleja się markę, poprzednio wedle reguł sztuki obrobioną, na przeznaczone napisem miejsce. „Toaleta" marki jest niemal tak skomplikowana, jak toaleta kapryśnej piękności. Poza wyjątkami, kiedy markę przechowuje się wraz z całą kopertą — szczególnie przy przesyłkach pocztą powietrzną lub przy specjalnych pieczątkach pamiątkowych — wkłada się markę wyciętą wraz z kawałkiem koperty do wody, po oderwaniu resztek rozmoczonego papieru, kładzie się między dwa kawałki bibuły i prasuje. Czysty już okaz przylepia się przy pomocy nagumowanego po jednej stronie paska papieru na odpowiednie miejsce, lub też — jeśli chodzi o szczególnie cenny okaz, wkłada się go narzód w przeźroczystą torebkę i tę torebkę przylepia się do albumu. (D. n.)

NUMIZMATYKA

Antoni Szczawiński

O monetach polskich

(Ciąg dalszy)

Panowanie króla Bolesława III Krzywoustego rozpoczyna w mennictwie polskim epokę cienkich denarów. Pod względem charakteru rysunku pieniądza, okres panowania tego króla można podzielić na 2 epoki: pierwszą do 1119 roku t. j. do czasu odbycia przez króla pielgrzymki do grobu św. Wojciecha w Gnieźnie i drugą — po tej pielgrzymce.

Po raz pierwszy na monetach Bolesława III czytamy nazwę wartości pieniądza, czego w żadnej ówczesnej numizmatyce nie znajdujemy (rysunek 7 i 8).

Świadczy to o tym, że Bolesław III pomimo spraw wojskowych i zatargów z sąsiadami myślał jeszcze o tym, aby unormować stosunki pieniężne i handlowe wewnątrz kraju przez wprowadzenie porządnego bicia monety.

Waga tych denarów waha się od 14 do 16 g, srebro zaś 12-tej próby. Znajdują się też błędy ortograficzne np. „duenarius" zamiast „denarius", „ducis" zamiast „ducis". Pismo częściowo klinowe, ciągłe t. j. nakreślone bez żadnej przerwy.

Rozgraniczeniem obu epok było wybicie blaszek pamiątkowych czyli brakteatów na pamiątkę odbytej pokuty i otrzymania rozgrzeszenia u grobu św. Wojciecha.

5½ g były obolami albo przynajmniej półdenarami.

W denarze 2-go typu (rysunek 11) widzimy rycerza przebijającego włócznią gardło smoka, na stronie odwrotnej w perełkowym obwodzie krzyż z kulkami na końcach ramion. W kątach krzyża zwykle 4 słońca i 4 małe kropki, czasem w miejscu słońca kulki. Waga 14—6½ g. Srebro zwykle czyste.

Wszystkie denary okresu króla Bolesława III były bite w Krakowie i Gnieźnie.

Okresem panowania Bolesława III Krzywoustego kończę rozdział I-y mego artykułu.

S. g. W perłowym obwodzie książę, siedzący na tronie z głową odkrytą, pra-


rys. 7


rys. 8


rys. 9


rys. 10


rys. 11

Rysunek przedstawia klęczącego pokutnika przed biskupem, który położeniem ręki na głowie rozgrzesza (rys. 9). Z napisów czytamy wyraz LBEZLAV i wyraz S-ALEBAID. Z pierwszego wyrazu mamy imię Bolesława, zaś z drugiego imię św. Wojciecha.

Na pierwszy rzut oka zdawać się może to dziwolągiem, lecz w istocie rzeczy zmieszanie porządku liter imienia Adalbejus w owej legendze jest bardzo częste.

W epoce drugiej mamy do zanotowania następujące typy denarów.

Pierwszy z nich (rysunek 10) przedstawia uzbrojonego rycerza, stojącego obok biskupa, który ma jedną rękę wzniesioną do góry. Denar ten był bity oczywiście już po odwiedzeniu grobu św. Wojciecha przez króla Bolesława III. Z wielkim prawdopodobieństwem można rzec, że właśnie odwiedziny tego grobu dały powód do wprowadzenia na monecie obrazu lub imienia Świętego męczennika.

Waga tego denara waha się od 5½ do 11 g. Srebro zwykle czyste. Z wagi pieniądza należy przypuszczać, że denary

wą ręką miecz trzyma, lewą do góry, jakby do błogosławieństwa wznosi. W otoku napis BOLEZLAVS, albo DVCIS BOLEZLAI albo DENARIVS.

S. o. W perłowym obwodzie krzyż Jerozolimski, w kątach jego ramion 4 kropki, w otoku napis DENARIVS albo niekiedy BOLEZLAVS.

S. g. w polu monety stojący rycerz z włócznią w prawej, a tarczą w lewej ręce. Obok niego siedząca osoba z księgą na lewym ręku, prawą jakby do błogosławieństwa podnosi. Napisu nie ma.

S. o. W perłowym obwodzie krzyż Karolowingowski, w katach ramion kulki, kropki albo krzyżyki. W otoku napis SADALBIBVS w całości lub też w skrócie, czasem wspak BOLZAV IB.

S. g. Rycerz stojący przebija włócznią gardło, do góry przewróconemu smokowi.

S. o. W podwójnym perełkowym obwodzie krzyż z kulkami na końcach ramion. W kątach krzyża zwykle 4 słońca i 4 małe kropki, czasem w miejscu słońca kulki.

(Ciąg dalszy nastąpi)

ALBUMY

ZAGRANICZNE

KA-BE
SCHAUBECKA
SCHWANEBERGERA
BORKA itd.

Jako też dodatki na rok 1938 i lat poprzednich — dostarczamy

PO CENACH ORYGINALNYCH

+ własne koszty cła, zezwolenia przywozu, świadectw rozrachunkowych itd.

Ważne! Ze względu na to, że posiadane przez nas zezwolenie przywozu uwarunkowane jest ograniczoną ilością odpraw celnych, musimy z góry ściśle ustalić terminy dostawy na przeciąg 3 miesięcy. Wszystkich Klijentów, którzy reflektują na zakup jakiegokolwiek albumu zagranicznego, prosimy odwrotnie z nami się skomunikować.

Okazyjnie na sprzedaż
z rąk prywatnych

ZBIÓR ZNACZKÓW ZAMORSKICH

ca 4000 rozmaitych, utrzymanie różne (jak w zbiorze.) Zbiór montowany jest w 3 tomach (album Ka-Be wydanie 1936 prima utrzymany)

Cena okazyjna zł 220.—

Prawdziwa okazja do uzupełnienia własnego lub założenia nowego zbioru!

NOWE KATALOGI MICHLA 1938

Europa . . . . zł 7.—
plus porto zł —.50
Cały świat . . . . zł 10.50
plus porto zł —.60
Cały świat w 2 tomach . . zł 11.50
plus porto zł —.60
Niemcy-specjalizow. w II wyd. zł 6,75
franco

Abonament dodatków miesięcznych do katalogu Michla 1938, przynoszących regularnie nowości i zmiany cen. 12 numerów zł 4.50
włączne kosztów wysyłki

Polskie znaczki masowe z bieżącej korespondencji

przyjmujemy jako zapłatę lub kupujemy za gotówkę
płacąc od zł 0,80 za 1000 sztuk mytych i sortow.
0.60 za 1000 sztuk niemytych i sortow.

NOWY TRANSPORT PINCETEK NADSZEDŁ

polecamy:



PINCETKI NIKLOWANE Format a) mniejszy, wykonane z pierwszorzędnej stali, trwałe długości ca 9 cm . . . . **Cena zł 1.—**
Format b) większy, wykonanie takie same, jak format a, długość ca 12 cm **Cena zł 1.80**

JUŻ
OPUŚCIŁ
PRASĘ
DRUKARSKĄ!

WITKOWSKIEGO MAŁY KATALOG ZNACZKÓW POLSKICH 1938

Cena 75 gr + koszty wysyłki 15 gr płatne z góry na PKO 208.547 lub przekazem rozrachunk. na kartotekę nr 80 (Il. Wiad. Fil.)

KUP TANI PREZENT O TRWAŁEJ WARTOŚCI!

WYDAWNICTWA WITKOWSKIEGO MOŻNA OBEJRZEĆ I NABYĆ W CAŁEJ POLSCE, OD DUŻYCH MIAST DO MAŁYCH MIASTECZEK, W KAŻDEJ LEPSZEJ KSIĘGARNI LUB SKŁADZIE PAPIERU

Najodpowiedniejszy prezent na Gwiazdkę — to

WITKOWSKIEGO ALBUMY

na które wzorem lat ubiegłych dajemy, od 8. XII. 37 do 10. I. 38

10 procent Rabatu Gwiazdkowego



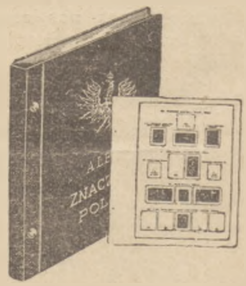


Witkowskiego album do znaczków pocztowych, wydanych na ziemiach polskich

Album P11 uwzględnia wszystkie znaczki z zasadniczymi odmianami barw i papieru. wydane przez władze pocztowe polskie i okupacyjne, t. j. wydania oficjalne, Litwy Srodkowej, plebiscytowe, poczt miejskich, wojskowych i okupantów. Spięty systemem śrubowym, zawiera przeszło 100 jednostronnie drukowanyąh kart z przeszło 200 ilustracjami. Papier pierwszorzędny. Oprawa płócienna. Rozmiar 25,5×30 cm. Waga ca 1,5 kg. Corocznie ukazują się dodatki.

Cena zł **19.50**
Porto zł 1.—

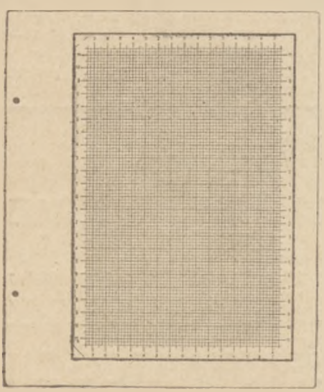
Witkowskiego albumy popularne do znaczków polskich



Album P17 zawiera 44 jednostronnie drukowanpch kart z piśmiennego pspieru, około 7ъ0 miejsc na znaczki, t. j. komplet. Przeszło 200 ilustracyj. Oprawa broszurowana. Na okładce wskazówki dla początkujących. Rozmiar 21,5×28,5 cm. Waga ca 300 gr. Cena zł **2.40** Porto zł 0 60

Album P15 objętotość jak P17, lepszy papier piśmienny. Oprawny w półpłótno, spięty systemem śrubowym, a więc uzupełnialny - - - - - - - - Cena zł **6.—** Porto zł 1.—

Album P16 objętość jak album P15, papier bezdrzewny, oprawa płócienna. Spięty systemem śrubowym, a więc uzupełnialny - - - - - - - - Cena zł **9.—** Porto zł 1.—



Witkowskiego albumy blanko z siatką

Album B21/50 dla nowoczesnego filatelisty, pozwala zbierać znaczki według własnego upodobania. Spięty systemem śrubowym. Objętość 50 jednostronnie drukowanych kart z nierażącą siatką. Oprawa płócienna. Rozmiar 29×24,5 cm. Waga ca 650 gr Cena zł **6.30** Porto zł 1 —

Album B21/100 rozmiar i wykonanie takie same jek album B21-50, tylko objętość większa, powięważ zawiera 100 kart. Waga ca 1 kg

Album B21/300 zawiera 300 kart takich samych jak w albumie B21-100 podwójna, płócienna, śruby wewnątrz. Waga ca 3 kg Cena zł **27.—** Porto zł 3 —

Album B22/100 spięty systemem śrubowym, wykonanie podobne do albumów B21, papier pierwszorzędny, rozmiar 31,5×27,7 cm, podwójna okładka płócienna. Objętość 100 kart. Waga ca 1,5 kg - - - - - - - Ceaa zł **18'90** Porto zł 1.—

Album B22/300 wykonanie takie same, jak album B22-100, tylko większa objętość, ponieważ zawiera 300 kart. Waga ca 4 kg - - - Cena zł **39.—** Porto zł 3.—

KUP TANI PREZENT O TRWAŁEJ WARTOŚCI!

Redaktor i Wydawca Jan Witkowski, Poznań, Aleje Marcinkowskiego 7, I ptr.
Druk. „POL" POLSKA FABRYKA WYROBÓW PAPIEROWYCH Sp. z o. odp. Poznań, Strzelecka 31.

SKOROWIDZ NR. NR. 64—75

Ilustrowanych Wiadomości Filatelistycznych.